

Coraz częstsze fale upałów sprawiają, że praca wykonywana w wysokich temperaturach staje się nie tylko uciążliwa, ale przede wszystkim niebezpieczna. W odpowiedzi na zmieniające się warunki klimatyczne przygotowano nowe przepisy, które po raz pierwszy wprowadzają jednoznaczne zasady dotyczące organizacji pracy podczas upałów oraz określają temperatury, po przekroczeniu których wykonywanie niektórych obowiązków będzie musiało zostać czasowo wstrzymane.

Podpisane 9 lipca 2026 r. rozporządzenie ma przede wszystkim chronić zdrowie i życie pracowników. To odpowiedź na coraz częściej występujące ekstremalne temperatury, które zwiększają ryzyko odwodnienia, wyczerpania organizmu, udaru cieplnego oraz innych poważnych zagrożeń zdrowotnych, szczególnie w przypadku osób wykonujących ciężką pracę fizyczną.

Jasno określone limity temperatur

Nowe przepisy po raz pierwszy wskazują maksymalne temperatury, przy których wykonywanie pracy będzie musiało zostać czasowo wstrzymane. W pomieszczeniach pracy granicą będzie 35°C – po jej przekroczeniu praca każdego rodzaju będzie musiała zostać przerwana. W przypadku prac wykonywanych na otwartej przestrzeni limit ustalono na poziomie 32°C, jednak dotyczy on wyłącznie prac szczególnie ciężkich.

Istotne jest, że decyzja o wstrzymaniu pracy będzie uzależniona od rzeczywistej temperatury panującej w miejscu wykonywania obowiązków, a nie od prognoz meteorologicznych. Oznacza to, że ograniczenia będą obowiązywać wyłącznie w czasie faktycznego przekroczenia określonych progów.

Obowiązki pracodawców pojawią się wcześniej

Rozporządzenie przewiduje również wcześniejsze działania zapobiegawcze. Pracodawcy nie będą mogli czekać, aż temperatura osiągnie poziom zagrażający zdrowiu. Już przy niższych wartościach będą zobowiązani do ograniczania skutków wysokiej temperatury poprzez rozwiązania techniczne lub organizacyjne.

W pomieszczeniach pracy obowiązek ten pojawi się po osiągnięciu 28°C, natomiast przy pracach ciężkich wykonywanych wewnątrz budynków już przy 25°C. W przypadku prac prowadzonych na otwartej przestrzeni działania organizacyjne będą wymagane od temperatury 25°C, niezależnie od rodzaju wykonywanej pracy.

Przepisy pozostawiają pracodawcom możliwość wyboru odpowiednich rozwiązań. W zależności od charakteru działalności mogą to być inwestycje w klimatyzację lub wentylację, ale także wprowadzenie dodatkowych przerw, skrócenie czasu pracy czy zmiana harmonogramu tak, aby najcięższe zadania wykonywane były poza godzinami największego nasłonecznienia.

Organizacja pracy po konsultacjach

Nowe regulacje nakładają na pracodawców obowiązek konsultowania planowanych zmian organizacyjnych z pracownikami w ramach komisji bezpieczeństwa i higieny pracy. Ma to umożliwić wypracowanie rozwiązań najlepiej dostosowanych do specyfiki konkretnego zakładu oraz rodzaju wykonywanych obowiązków.

Jednocześnie przewidziano katalog wyjątków od obowiązku czasowego wstrzymywania pracy. Obejmą one sytuacje, w których konieczne jest zapewnienie ciągłości funkcjonowania kluczowych usług publicznych, bezpieczeństwa państwa oraz ochrony zdrowia. Wyłączenia dotyczą m.in. zadań związanych z ratowaniem życia, zapewnieniem bezpieczeństwa obywateli oraz nieprzerwaną opieką nad pacjentami.

Odpowiedź na zmieniający się klimat

Nowe przepisy wpisują się w szerszy proces dostosowywania prawa pracy do skutków zmian klimatu. Eksperti od lat zwracają uwagę, że wysokie temperatury będą występować coraz częściej, a fale upałów staną się jednym z najważniejszych wyzwań dla rynku pracy.

Rozporządzenie ma wejść w życie po upływie sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia. Ten okres ma pozwolić pracodawcom na przygotowanie organizacyjne, dostosowanie miejsc pracy oraz wdrożenie rozwiązań, które umożliwią bezpieczne wykonywanie obowiązków nawet podczas najbardziej upalnych dni. Nowe regulacje mają zapewnić większą ochronę pracowników i ograniczyć ryzyko zdrowotne wynikające z pracy w ekstremalnych warunkach pogodowych.

Źródło: MRPiPS